

PODWYŻEK W KAS DO 10 KWIETNIA NIE BĘDZIE

Jak się okazuje, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej na podwyżki będą musieli jeszcze chwilę poczekać. Z informacji jakie przekazała związkowcom szefowa Krajowej Administracji Skarbowej Magdalena Rzeczkowska wynika, że uruchomienie podwyżek w KAS "w terminie tożsamym z MSWiA" jest niemożliwe.

Jak poinformowała związkowców z Celnicy.PL szefowa KAS Magdalena Rzeczkowska, zgodnie z przepisami ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej podwyższenie wynagrodzeń dla pracowników państwowej sfery budżetowej następuje w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej, z wyrównaniem od dnia 1 stycznia danego roku. "Nadmieniam, że w roku 2020 ustawa budżetowa z dnia 14 lutego 2020 r. została opublikowana w dniu 01 kwietnia 2020 r." - dodała. Co oznacza, że teoretycznie czasu jest jeszcze sporo, a wypłaty podwyżek powinny nastąpić najpóźniej do lipca tego roku.

Jak tłumaczy minister Rzeczkowska, ponieważ do premiera został złożony wniosek o zmianę zapisów uchwały modernizacyjnej dotyczącej KAS, uwzględniający - jak zapewnia - "uzgodnienia z Komitetem Protestacyjnym w zakresie finansowania podwyżek wynagrodzeń/uposażeń w roku 2020", i ten sam wniosek "zawiera również zmiany w innych Priorytetach Uchwały Modernizacyjnej", uruchomienie środków na podwyżki z uchwały modernizacyjnej "jest odroczone do czasu podjęcia przez Radę Ministrów uchwały w sprawie zmiany programu modernizacji KAS w latach 2020-2022".

Czytaj też: [Czekają nas "niepokoje społeczne w KAS"? Związkowcy walczą o podwyżki](#)

Z informacji jakie szefowa KAS przesłała Przewodniczącemu Związku Zawodowego Celnicy PL wynika, że resort finansów ma zamiar uruchomić środki finansowe "z rezerwy celowej budżetu państwa, w części dotyczącej finansowania 3 proc. dopełnienia do 6 proc. wzrostu kwoty bazowej w 2020 r., zabezpieczonego w Programie wieloletnim <<Modernizacja Krajowej Administracji Skarbowej w latach 2020-2022>>". "Obecnie nie posiadam informacji o zagrożeniach dotyczących zaplanowanych wypłat podwyżek" - dodała Rzeczkowska.

Przypomnijmy, że - jak informował w styczniu InfoSecurity24.pl wydział prasowy ministerstwa finansów, "przeciętny wzrost uposażeń funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej w 2020 r. wyniesie ok. 12 proc., tj. ok. 700 zł miesięcznie brutto na 1 etat". I choć proces negocjacji był i jak się wydaje jest dość mozolny, trudno zakładać, że mundurowi - zdając sobie sprawę z uwarunkowań prawnych - liczyli na wypłatę podwyżek jeszcze przed świętami. Jednak w odpowiedzi jaką otrzymali z ministerstwa nie tylko potwierdzono, że do 10 kwietnia podwyżek nie będzie, ale też nie określono przybliżonego terminu, kiedy mogą one trafić na mundurowe konta. A już - jak deklarowali związkowcy w ostatnim piśmie wysłanym do szefowej KAS - brak wypłaty podwyżek do 10 kwietnia mógł "spowodować wzrost niepokojów społecznych w KAS".